



Medexpress, 2018-10-19 14:43

Marek Hok:

## Laboranci słusznie walczą o wynagrodzenia



FOT. Lukasz Wegrzyn / Agencja Gazeta

**- Jest za mało pieniędzy w ochronie zdrowia, żeby spełnić oczekiwania wszystkich grup zawodowych - powiedział Medexpressowi Marek Hok, członek sejmowej Komisji Zdrowia.**

**Martyna Chmielewska: Połowa pracowników laboratorium w szpitalu w Mielcu nadal przebywa na zwolnieniach lekarskich. Pozostali ciężko pracują, żeby wypełnić braki kadrowe. Jak Pan ocenia tę sytuację?**

**Marek Hok:** PiS podzielił wszystkie grupy medyczne. Choć przeprowadził rozmowy z rezydentami, pielęgniarkami oraz innymi grupami zawodowymi, to nie wprowadził rozwiązania, które mogłoby zadowolić wszystkie zawody medyczne. W budżecie państwa nie ma środków na podwyżki. W NFZ nie ma także wycenie świadczeń zdrowotnych środków na wzrost wynagrodzeń. Wszystkie podwyżki, o których mówi rząd i minister zdrowia, muszą w większości pokrywać właściciele szpitali. Sytuacja będzie się pogarszała, gdyż kolejne grupy zawodów medycznych upominają się o podwyżki. Laboranci słusznie walczą o wynagrodzenia. Zarabiają bardzo mało, nic dziwnego, że zależy im na wzroście wynagrodzeń.

**M.Ch.: Jakie działania należy podjąć, żeby poprawić sytuację pracowników laboratoriów?**

**M.H.:** Minister zdrowia nie ma pieniędzy na podwyżki. Nawet jeśli je proponuje, to są one wypłacane z budżetu organów prowadzących. Środki są źle dystrybuowane. Jest za mało pieniędzy w ochronie zdrowia, żeby spełnić oczekiwania wszystkich grup zawodowych.

**WARTO PRZECZYTAĆ**



[Szpital w Mielcu. Kryzys trwa!](#)